№ 284. Czwartek 11. Grudnia 1862. Rok wydania 52.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z poczta: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część nieurzędowa.

Monarchia Austryacka.

Lwów, 11. grudnia. Stosownie do otrzymanego drogą telegraficzna rozporzadzenia wysokiego ministeryum sprawiedliwości z dnia 8go b. m. do l. 718/1 M Zygmunt Kaczkowski mocą aktu najwyzszej łaski od reszty kary za zbrodnię stanu uwolniony, dnia 8. grudnia b. r. o godzinie 5tej po południu został wypuszczony na wolność.

Brody, 7. grudnia. *(Wydział gminny. — Kółko muzyczne.)*

Korespondent niemieckiej gazety lwowskiej pisze: Jak wiele zrobić można dla dobrej sprawy zespoleniem dzielnych i zgodnych sił, o tem świadczy najlepiej tak wydział nasz gminny, ożywiony teraz nanowo światłymi członkami, jako też utworzone niedawno w naszem mieście „Kółko muzyczne."

Wydział gminny przerzedzony śmiercia i wyjazdem wielu członków, ukonstytuował się już i uzupełuił nanowo szczęśliwemi wyborami. Tym sposobem stanał niejako odmłodzony, świadomy swego powołania i przejęty najlepszemi chęciami ku dalszej pracy około dobra gminy. Przy nowym wyborze burmistrza padły prawie wszystkie głosy na tutejszego bortownika pana H. Odrzuca on jednak te godnocć z powodów, które niewydają nam się dość waznemi, by mogły usprawiedliwiać usuwanie się od honorowego urzędu i obowiazku tego stanowiska. Wszakże spodziewamy się jeszcze, że nasza reprezentacya gminna użyje wszelkich środków, by zjednać sobie ostatecznie tego szanownego i bezinteresownego męza.

Obok tego ruchu w zyciu obywatelskiem zaczynaja budzić się tu także zarody domowego życia artystycznego. Kilku młodych ludzi z wyższych stanów złączyło się dla utworzenia kółka muzycznego, i ożywili tym sposobem tutejsze siły muzyczne; a usiłowania te zasługują tem bardziej na uznanie, iż na wybór dyletantów niewpływają w tem kółku żadne względy ani stanu ani tez wyznania religijnego. Artystyczne kierownictwo tego kółka objął nasz utalentowany i ulubiony muzyk *Henryk Geissler*, i dokłada wszelkich starań, by odpowiedzieć jak najlepiej swemu zadaniu, nierosząc sobie żadnej innej nagrody za to, prócz przyjemności, że się przyczynia do poparcia pięknego celu. Oby tez znalazł przytem taką pomoc i uznanie, na jakie zasługują trudy, podejmowane dla dobra ogólnego!

Czerniowce, 6 grudnia. *(Wydział krajowy.)*

Bukowiński wydział krajowy wypracował dla bliskiego sejmu następujące projekta i sprawozdania: 1) Projekt regulaminu obrad sejmowych; 2) projekt ustawy względem uregulowania płacy w naturaliach gr. nieun. duchowieństwu; 3) projekt ustawy względem zbudowania biblioteki krajowej; 4) projekt ustawy względem gościńca komunikacyjnego z Czerniowiec do Storożyniec; 5) projekt ustawy względem uregulowania powinności podwodowych; 6) preliminarz krajowy na rok administracyjny 1863; 7) sprawozdanie o nowych wyborach do sejmu bukowińskiego; 8) sprawozdanie o wniesionym na pierwszej sesyi bukowińskiego sejmu projekcie rządowym względem podwyższenia indemnizacyi kwaterunkowej dla gr nieun. plebanów i wikaryuszów w gminach wiejskich. Oprócz tego obraduje jeszcze wydział nad kilku ważnemi wnioskami.

Francya.

Paryż, 7. grudnia. *(„Monitor" o sprawie greckiej. — Do opisu otwarcia bulwaru księcia Eugeniusza. — Nędza w dystryktach fabrycznych francuskich. — Różne wiadomości.)*

Monitor wczorajszy zamieścił list z Londynu, w którym donoszą, iż pomimo ciągłego drażnienia Anglii przez tych, którzy chcieliby osadzić księcia Alfreda na tronie greckim, opinia publiczna w Anglii obalamucić się nie dała. Nie masz ani jednego dziennika, ani jednego stronnictwa, któreby się na tę kandydaturę zgadzało. Naród przeciwnie jednomyślny jest w tem, iż wybór ten przyjęty być nie powinien. Królowa sama w rzeczy, która ją tak blisko obchodzi, zgadza się zupełnie z narodem. Anglicy zresztą postanowili niczego nie dopuszczać, coby kwestyę wschodnią bardziej jeszcze skomplikować mogło."

Zasługuje na uwagę, iż półurzędowe dzienniki francuskie, które po wybuchu rewolucyi greckiej bardzo się przychylnie o niej i o Grekach w ogóle wyrażały, teraz widząc upadek wpływu francuskiego na Wschodzie, i tak wyrażną przewagę Anglii, ton swój w tej sprawie zupełnie zmieniły. Nie masz przywar, którychby w Grekach nie upatrywali, chociaż się oni w ostatnich dwu miesiącach w niczem nie zmienili. Według *La France* i *Constitutionnela* ma panować w Grecyi najzupełniejsza anarchia; rząd tymczasowy zadnej nie ma władzy, i ulegać musi naciskowi ultra rewolucyjnego stronnictwa.

Do szczegółów otwarcia bulwaru księcia Eugeniusza, o których wczoraj między ostatniemi wiadomościami donosiliśmy, to jeszcze dodać wypada, iż książę Napoleon towarzyszył Cesarzowi konno przez cały ciąg uroczystości.

Bieda i nędza doszły do najwyższego stopnia w dystryktach fabrycznych francuskich z powodu ciągłego zamykania fabryk wyrobów bawełnianych. W Rouenie i okolicach 150.000 robotników fabrycznych jest bez zatrudnienia; zbierają wprawdzie dla nich liczne składki, wszakże te zawsze będa nie dostarczające. Ekonomiści zwracają na to uwagę, iż jak Anglia w Indyach wschodnich, tak Francya w Algieryi i Senegalu starać się powinna o zaprowadzenie kultury bawełny na wielkie rozmiary, ażeby się uwolnić od haraczu Ameryce dotąd płaconego. Wszakze nie jeden to rok upłynie, zanim kultura bawełny w nowych centrach produkcyi wznieść się będzie mogła, a tu brak jej fabrykom europejskim coraz żywiej czuć się daje i tysiące robotników pozbawia wszelkiego sposobu do utrzymania życia.

Książę Latour d'Auvergne, który na parowcu „Kacyk" odpłynął z Marsylii do Civitavecchia, ma rozpocząć negocyacye względem koronacyi Cesarza przez Ojca św. Zastępujący go tymczasowo pierwszy sekretarz poselstwa, p. Lallemand, poczynić miał juz kroki przygotowawcze z nadzieją pomyślnego skutku.

Poseł francuski w Atenach zawiadomić miał rzad swój, iz w Grecyi gotuje się napad na państwo ottomańskie. Pan Drouyn de Lhuys przesłał jego depeszę posłowi francuskiemu w Stambule dla przestrzezenia rządu tureckiego.

La France donosi, iż w Ameryce północnej odbyć się miał wielki metyng, na którym uchwalono wezwać prezydenta Stanów zjednoczonych, azeby wydał wojnę Anglii. Gdzie zaś metyng ten, w którem mieście lub w której okolicy odbyć się miał, o tem *la France* nic nie wspomina, całe zaś doniesienie wcale nie jest do prawdy podobne w obecnych okolicznościach.

Włochy.

Turyn, 6. grudnia. *(Różne wiadomości.)*

Król Wiktor Emanuel udać się ma po ukończeniu krizys ministeryalnej do Neapolu, gdzie dłuższy czas zamieszkać zamyśla.

Stronnictwo Mazziniego nader znów jest czynne; w Neapolu porozlepiano na rogach ulic proklamacye, wzywające do zrucenia teraźniejszego rządu i do zaprowadzenia rzeczypospolitej.

Garibaldi miał już znacznie wyzdrowieć i w krótce opuścić będzie mógł Pizę. Mówią, iż udać się ma na wyspę Capreę i tamże zamieszkać do zupełnego swego wyzdrowienia.

Paryski dziennik *Pays* donosi, iż poseł pruski w Rzymie, baron Canitz, miał dostać pomieszania zmysłów w czasie pobytu w Rzymie Królewicza pruskiego. Pierwsze oznaki choroby tej okazać się miały w czasie obiadu, który Królewicz w hotelu ambasady bytnością swą zaszczycił. Początkowe obłąkanie umysłu dojść miało do największego wybuchu szaleństwa, tak, iż nie masz nadziei ratowania go na zdrowie.

Niemcy.

Mnichów, 6. grudnia. *(Królowa neapolitańska odmawia powrotu do Rzymu. — Król Otto wzbrania się powrócić na tron grecki.)*

Do nowej pruskiej gazety piszą, iz królowa bawarska udała się przed niejakiem czasem do Augsburga do klasztoru świętej Afry, w którym królowa neapolitańska obecnie rezyduje, nie zdołała jednak nakłonić jej do powrotu do Rzymu. Nadesłać zaś miano do Monachium kategoryczne oświadczenia względem tego zamknięcia się w klasztorze, które w rodzinie królewskiej przykre wywarły wrażenie. Król bawarski udał się więc raz jeszcze do Augsburga do skłonienia królowej neapolitańskiej do powrotu do Rzymu. Kroki takowe czynione codziennie ze strony najbliższych krewnych były dotąd daremne.

Wczoraj odbyła się narada familii królewskiej na której Król Otto oświadczyć miał, iż nie ma zamiaru powrócenia na tron grecki. Postanowienie to zdaje się podobnem do prawdy, gdyz wieksza część dworu królewsko-greckiego rozpuszczona już została. Król Ludwik bawarski miał wziąść udział w powyższej radzie familijnej i oświadczyć się miał za utrzymaniem praw Wittelsbachów do tronu greckiego, zarazem zaś zezwolić miał, ażeby jeden z młodszych synów księcia Luitpolda przeszedł na wiarę greckę. Matka jednak księcia tego, księżna Augusta toskańska, ma temu być przeciwna.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 6. grudnia. *(Ułaskawienie.)*

Dzien. pow. donosi: Najjaśniejszy Pan, w skutku przedstawienia Jego Cesarskiej wysokości Wielkiego księcia namiestnika

Królestwa, najłaskawiej dozwolić raczył, pochodzącemu z gubernii augustowskiej, Feliksowi Iwaszkiewiczowi, który za przestępstwo polityczne, zasłany został w roku 1839 na osiedlenie do Syberyi, z pozbawieniem wszelkich praw stanu, powrócić do Królestwa Polskiego.

Rosya.

Petersburg, 29. listopada. *(Wiadomości z obwodu Kubańskiego. — Wiadomości z Zailijskiego kraju (w Zachodniej Syberyi.)*

Dzien. pow. pisze: W liczbie wypadków wojennych w Kubańskim obwodzie, we wrześniu i pierwszej połowie października, zasługuje na uwagę bohaterska obrona załogi posterunku Georgiewskiego i napad Szapsugów na linię Adagumską, w zamiarze zniszczenia tam nowo założonych kozackich osad. Dnia 4. września oddział nieprzyjacielski, silny na 3 tysiące ludzi, tajemnie zbliżywszy się do linii Adagumskiej, niespodzianie napadł na posterunek Georgiewski, gdzie znajdowało się tylko 35 kozaków z 6go batalionu wojska Kubańskiego pod dowództwem setnika Gorbatko. Pomimo uporczywego oporu kozaków, górale potrafili wedzeć się do zewnętrznego oparkanienia posterunku, przyczem zginęła większa połowa jego obrońców. Natenczas pozostali przy życiu wysadzili w powietrze jaszczyk z ładunkami i zamknąwszy się w budynku, który służył za mieszkanie dla załogi, dalej rozpaczliwie się bronili. Rozwścieczeni górale, nie widząc możności przymusić kozaków do poddania się, podpalili budynek, w którego płomieniach zginęli waleczni jego obrońcy. Ta bohaterska obrona, i poniesione przy niej znaczne straty, zmusiły górali do zaniechania dalszych zamiarów.

Dnia 3go października znaczny oddział nieprzyjacielski, liczący od 5 do 7 tysięcy ludzi, z wąwozu Mezekszych, nagle napadł na Niższo-Bakańską stanicę, na tejże Adagumskiej linii. Nieliczne wojska znajdujące się w stanicy, i osadnicy zaledwie potrafili przysposobić się do obrony; jednakże pomimo ogromnej przewagi sił, i gwałtownego nacisku nieprzyjaciela, pierwszy napad został odparty. Na nieszczęście przy jednem węgle oparkanienia, od wystrzałów zapaliło się siano, od którego ogień, w skutku silnego wiatru rozszerzył się wewnątrz stanicy, a w samem oparkanieniu zapalił się chrust i zrobił się wyłom. Górale bezzwłocznie skorzystali z tego przejścia, wdarli się wewnątrz stanicy i już rzucili się rabować domy. Natenczas działa stojące w bastionach zwrócone zostały wewnątrz stanicy i skoncentrowanemi wystrzałami raziły tłumy zajadłych górali; tymczasem zaś z różnych punktów poczęły się zbliżać rezerwy.

Zamieszanie sprawione pomiędzy góralami ukazaniem się świeżych wojsk, zmusiło ich do szukania ocalenia w pospiesznem wycofaniu się ze stanicy. Ścigani przez kawaleryę, zaczęli uciekać w rozsypce, ukrywając się w zarosłych wąwozach pasma gór Markotche; przy tem część uciekających została napotkana przez wojska wysłane z obozu Abińskiego pod dowództwem barona Vittinhofa i tu poniosła znaczną porażkę; górale porzucili całą zdobycz, zrabowaną w stanicy. Odparcie napadu górali w tak znacznych siłach dokonanego, kosztowało wojska rosyjskie: w zabitych 2 oberoficerów, [1]) 22 niższych stopni i 2 kobiety; w ranionych 2 sztabsoficerów, 2 ober-oficerów [2]) i 69 niższych stopni. Przepadło 3 kozaków i 3 chłopców. W czasie pożaru spaliło się 38 domów. Strata nieprzyjaciela według świadectwa szpiegów, była ogromna; koło samej stanicy pozostało 100 trupów, a wszystkich poległych liczą do 400. Górale ponieśli tak znaczną stratę, że prawdopodobnie nie prędko ośmielą się na nowe nieprzyjazne przeciwko osadom przedsięwzięcia.

Kokańska twierdza Piszepek, znajdująca się za r. Czu, u stóp Karatauskich gór, wzięta i zwalona przez wojska rosyjskie w 1860r., była potem odbudowana i znów zajęta przez załogę Kokańską. Obecnie otrzymano doniesienie telegraficzne z Omska, od jenerała Duhamela, że zebrany w początku października przy twierdzy Wiernoje oddział pułkownika Kołpakowskiego, powtórnie w bieżącym roku podsunął się ku twierdzy Piszpek i po uporczywej obronie, wziął twierdzę z 9 działami i 600 ludźmi załogi. Zwycięztwo to kosztowało ze strony rosyjskiej 13 ludzi zabitych i 17 ranionych, w tej liczbie 3 oficerów. Trofea już nadeszły do Omska. Wojska oddziału zajęte są rozwalaniem twierdzy. Przez wzięcie Piszpeku, zniszczone zostało najbliższe schronienie band kokańskich, niepokojących posłusznych Rosyi Kirgizów.

---

[1]) Esauł Stupak i setnik Słatków.
[2]) Pułkownik Markow, major Awinow, porucznik Berg i esauł Bludilin.

Księstwa Naddunajskie.

Bukareszt, 27. listopada. *(Posiedzenia izby. — Procesa prasowe. — Pogłoska. — Transport broni.)*

Zebrało się już nareszcie tylu deputowanych, że posiedzenia mogą odbywać się regularnie; ale gdyby członkowie strony prawej nie byli się lękali, że rząd w razie, gdy wierni swemu postanowieniu w tym roku miejsc swych w izbie nie zajmą, ustąpi naleganiu stronnictwa ultraliberalnego, i zwoła zgromadzenie ogólne, aby przeprowadzić w duchu ludowym reformę ustawy wyborczej, to bardzo długo byłoby trzeba czekać, aż zbierze się potrzebna liczba deputowanych. Na przedwczorajszem posiedzeniu zgromadzenie podzieliło się na sekcye, i wybrało komitet do zbadania budżetu. Dotychczas przedłożono komitetowi tylko budżet ministerstwa spraw zagranicznych i ministerstwa wojny. Na temże posiedzeniu sprawdzano potem nowe wybory, i przyjęto wszystkie bez debaty, wyjąwszy wybór pp. J. Kantakuzino i D. Miklesku, którzy podczas wyborów pełnili urzęda prefektów w okręgach, z których ich wybrano. Chociaż innych lat wybory takie dla tejże przyczyny były często uznawane za nieważne, zgromadzenie jednak zatwierdziło je tą razą większością 37 głosów przeciw 34. Spodziewać się należy, że podczas przyszłych wyborów prefekci znajdą dosyć środków, aby licznie znajdowali się na liście deputowanych.

Rozprawiano wiele o trzech procesach prasowych, wytoczonych w ostatnich czasach przed tutejszym sądem kryminalnym, a odnoszących się do spraw zagranicznych. Pierwszy przeciw dziennikowi „Romanul", wytoczony został na żądanie konzula włoskiego, za podanie korespondencyi z Spezzii tej treści, że pułkownik Palavicino zdradziecko napadł Garibaldistów, gdy właśnie Garibaldi zbliżył się wraz z synem, aby z wojskiem królewskiem wejść w układy. W tem upatrywał konzul obrazę rządu włoskiego, i żądał przeprowadzenia postępowania karnego, aby rząd Króla mógł spiesznie otrzymać należyte zadość uczynienie. Podczas rozprawy publicznej jednak prokurator proponował uznać obwinionych za niewinnych, i trybunał przyjął ten wniosek, ponieważ jeżeli kto mógłby zanosić skargę, to chyba pułkownik Palavicino, a nie rząd włoski.

Mniej pomyślnie dla redaktorów załatwiono dwa inne procesa prasowe przeciw dziennikom „Romanul" i „Reforma", których przedmiotem było powstanie greckie. „Romanul" opisując wypadki w Grecyi, bronił zasady, że każdy naród ma prawo wypędzać swoich Królów, a żadne obce mocarstwo nie może mieszać się do tego. Prokurator państwa umotywował zażalenie, iż według tej zasady każdy naród miałby prawo buntować się, a tem samem, iż dziennik broni czynów, które ustawy karzą jako zbrodnie. Pomimo wymownej obrony adwokata Dra Petrosku, odpowiedzialny redaktor „Romanula" pan Jan Albesku został skazany na pięć miesięcy więzienia i utratę 800 lejów z kaucyi.

Trzeci proces wytoczono panu Ariczesku, redaktorowi „Reformy", który w odzie do Grecyi wzywał żołnierzy, aby nie byli posłuszni wodzowi, jeżeli jego żądania sprzeciwiają się ich przekonaniu. Na zażalenie prokuratora sąd skazał pana Ariczesku na pięć miesięcy aresztu korekcyjnego i karę pieniężną w kwocie 500 lejów

Pogłoska o nadejściu wielkiego trasportu broni z Bessarabii wzniecila obawę w tutejszych kołach dyplomatycznych. Broni tej miało być według jednych 40, według innych 400 wozów, a miała być przeznaczona do wspierania powstania w prowincyach tureckich. Konzulowie zażądali od rządu wyjaśnienia, w skutek czego miano oświadczyć, że to broń stara — nadesłana do Serbii do reparacyi.

Jak stwierdzają wiarogodne doniesienia — pisze korespondent dziennika *Donau Ztg.* — sprowadzono ostatniemi czasy znaczny transport broni z mołdawskiej Bessarabii do Wołoszczyzny Podług obiegającej powszechnie pogłoski ma on pochodzić z Rosyi i zostawać w związku ze znalezionym niedawno na rosyjskim parostatku „Robotnik" i skonfiskowanym w Widdyniu ładunkiem broni. Dotychczasowe śledztwa nie mogły wykryć dostatecznie przeznaczenia tych nowych znacznych transportów broni; tylko wieść utrzymuje, że przeznaczone są dla Serbii lub Bułgaryi. C. k. austryacki ajent w Bukareszcie i król. angielski reprezentant tamtejszy otrzymali od rządów swoich polecenie, żądać konfiskaty tej broni i oddania jej pod kontrolę konzularną; i można się spodziewać, że książę Kuza uczyni zadość temu żądaniu Austryi i Anglii, do którego przyłączą się zapewne i inne mocarstwa, a które nakazują koniecznie ważne względy polityczne.

Ameryka.

Nowy Jork, 21. listopada. *(Wypadki wojenne.)*

Biuro Reutera podaje następujące wiadomości: Wojska unii obsadziły północny brzeg Rappahannocku; na południowym stoją separatyści i zajmują pozycye, które niedawno opuścili unioniści. Separatyści odbywają także poruszenia w okolicach Harpers Ferry. Drogi w Wirginii z przyczyny deszczów są w bardzo złym stanie. Flota unii, która do niedawna stała w zatoce meksykańskiej, powróciła do Mississippi. W Nowym Orleanie obiega pogłoska, że wkrótce odejdzie z tamtąd ekspedycya wojskowa. Powyżej Brashear City na rzece Teche w Louisianie odbyła się żwawa potyczka między łodziami kanonierskiemi. Obie strony poniosły znaczne straty. Z Thibodeaux odejdzie do Brashear City lądowa ekspedycya unii. Jenerał Buttler odwiedził angielski parowiec „Rinaldo" w Nowym Orleanie. Według dzienników południowych, unioniści napadli na St. Mary w Georgii, ale zostali odparci. Ponieważ nie byli w stanie wylądować, zniszczyli miasto łodziami kanonierskiemi.

Aresztowani oficerowie sztabowi M' Clellana zostali puszczeni na wolność. M' Clellan przybył do Nowego Jorku. Tamże wyrawiono mu serenadę: miał mowę do zgromadzonej ludności, która przyjęto z zapałem.

22go listopada. Separatyści trzymają się ciągle w Fredeiksburgu. Jenerał Sumner żądał od majora, aby poddał miasto, i zapowiedział, że w przeciwnym razie po upływie 16 godzin rozpocznie bombardowanie. Rada gminna odpowiedziała, że mieszkańcy zaprzestana wspierać separatystów, ale miasta nie poddadzą. Jenerał Longstreet stoi pod Frederiksburgiem. Zapowiada się bitwa o posiadanie miasta. Separatyści zakładają baterye wzdłuż południowego brzegu Rappahannocku, aby unionistom bronić przejścia przez

rzekę. Poruszenia jenerała Stonewall Jackson są ciągle jeszcze nie znane. Zapowiadają bitwę pod Holly-Springs w państwie Mississippi. Przeszło 100.000 żołnierzy unii stoi na liście chorych. Dzienniki południowe oceniają straty, które ponieśli separatyści w ostatnich dziecięciu miesiącach przez choroby i bitwy, na 75.000 ludzi.

Kronika.

(Proces p. Karola Cieszewskiego.) Zeszłego czwartku skończyła się ostateczna rozprawa sądowa w procesie redaktora „Czytelni dla młodzieży“ pana Cieszewskiego. Wyrok został odczytany o godzinie 4. po południu. Obżałowany skazany został za przekroczenie §§. 34 i 38 ustawy prasowej i za zbrodnię zakłócenia spokojności publicznej, na 6 miesięczne więzienie i utratę prawa do redagowania jakiegokolwiek pisma czasowego, a oprócz tego zakazane zostało na zawsze dalsze wydawanie „Czytelni dla młodzieży“ Przeciw temu wyrokowi zapowiedzieli rekurs do c. k. wyższego sądu krajowego tak c. k. prokurator, który proponował 10letnią karę więzienia, jako też skazany redaktor.

(Stan zarazy bydła z końcem listopada r. b.) Zaraza bydła rogatego w lwowskim okręgu administracyjnym dotknęła w drugiej połowie listopada 8 miejsc nowych, mianowicie: Wołowice w obwodzie sanockim, Skałę w zortkowskim, Koniuchy i Janczyn w brzeżańskim, Woronów i Semenówkę w kołomyjskim, Zagórze w lwowskim i Żuraków w stryjskim obwodzie; zaś wygasła w 14 miejscach, mianowicie w Krupsku i Stawsku w obwodzie stryjskim, w Hrebencach i Kulikowie w żółkiewskim, w Kołpciu, Jaworowie, Butli, Majdanie, Waniowicach i Turce w samborskim, w Pomorcach w czortkowskim, w Kozinie w tarnopolskim w Rohatynie w brzeżańskim i w Przenicznikach w stanisławowskim obwodzie.

Teraz więc istnieje jeszcze zaraza w 50 miejscach, z których 16 przypada na obwód czortkowski, po 6 na kołomyjski i tarnopolski, po 5 na brzeżański i stryjski, 7 na samborski, po 1 na sanocki i złoczowski i 3 na lwowski obwód.

Przez cały czas swego istnienia dotknęła zaraza bydła rogatego w 205 miejscach i 1237 oborach z ogólnym stanem bydła w liczbie 104.861 sztuk, — 6734 wołów, z których 1925 wyzdrowiało, 4332 odeszło, a 342 zarażonych i 32? podejrzanych o zarazę ubito.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 9. grudnia. Zawsze dawna stagnacya w handlu zbożowym; Anglia i Francya nie dają żadnego znaku życia, nie odezwały się dotąd z potrzeba zboża do krajów produkujących, lubo Anglia znacznych dowozów potrzebuje, które jej północna Ameryka tak hojnie niestety dostarcza, że niedostateczne żniwo bieżącego roku żadnego prawie wpływu na ceny nie wywarło. Letarg targów angielskich udzielił się i udzielić się musiał targom stałego lądu, na których wszelki handel zbożowy prawie zupełnie ustał. Targ szczególnie Wrocławski, który strony nasze ze względu na drogę żelazną najwięcej interesuje, zupełnie prawie obumarł, żadnej znaczniejszej partyi zboża sprzedać na nim nie można. Ceny nominalne notują jak następuje a mianowicie:

Pszenica szląska biała	od 70 do 80	sreb.	szefel	pruski
Pszenicę galicyjską	od 60 do 70	„	„	„
Żyto	od 50 do 55	„	„	„
Jęczmień	od 35 do 43	„	„	„
Groch	od 48 do 52	„	„	„
Owies	od 24 do 25	„	„	„

Rzepak trzyma się w cenie przy dość żwawym odbycie. Zimowy płacą od 220 do 254 srebrników za 150 ℔, letni od 190 do 212 srebrników.

Na *koniczynę czerwoną* było cokolwiek więcej popytu, wszakże ceny się nie podniesły, i notowane ją po 8 do 14 talarów za cetnar wagi cłowej, według gatunku z tym dodatkiem, iż gatunki pośledniejsze wcale nie są poszukiwane i z trudnością pozbyć je można.

Okowity przedano w Wiedniu 500 wiader po 50½ c. za stopień i wiadro z dostawą w miesiącach od stycznia do kwietnia. Jedyna ta przedaż o której słyszano, bo z resztą w handlu okowitą zupełna panuje cisza, zwłaszcza, iż Włochy, dokąd dawniej znaczne partye okowity odchodziły, teraz taniej takowę z Prus dostają z powodu niskiego już azia na srebrze i niskiego stanu walut zagranicznych.

Mamy przed oczyma sprawozdanie z ostatniej akcyi wełny australskiej w Londynie z d. 2. grudnia, według którego odbyt był bardzo *ożywiony* i ceny nawet cokolwiek się podniosły. W ogóle na wełnę popyt znaczny, już z powodu upadku wyrobów bawełnianych, które po części wyrobami wełnianemi zastępowane być muszą. Spodziewać się więc można, iż cena wełny w kraju naszym nie zniży się pomimo tak znacznego podwyższenia się kursu banknotów.

Na targ wiedeński w tygodniu od 30. listopada do 6. grudnia przypędzono bydła rogatego sztuk 2860 w wadze od 500 do 690 ℔ sztuka. Sprzedano dla Wiednia 2207 sztuk po cenie od zł. a. w. 22½ do 30 cetnar a od 125 do 200 zł. a. w. za sztukę.

Ze Lwowa samego nic nowego pod względem handlu produktami donieść nie możemy. Ceny utrzymują się w mierze, tak jak przed tygodniem, zboże wszelako i okowita nie ma pokupu, jeno na wewnętrzną konsumcyę w małej ilości. Na wywóz za granicę ceny są u nas za nadto jeszcze wygórowane i znacznie zniżyćby się musiały, zwłaszcza ze względu na wysoki kurs banknotów, który już krom innych okoliczności przyczynić się musi ku zniżeniu ceny ziemiopłodów naszych.

W miesiącu wrześniu bieżącego roku było w ruchu w wschodnio galicyjskim okręgu finansowym 127 gorzelń z zacierem 220.869 wiader, w tymże samym miesiącu roku 1861, było w ruchu 72 gorzelń z zacierem 101.090 wiader, w roku więc bieżącym przybyło 55 gorzelń z zacierem 119.779 wiader.

W miesiącu październiku było w ruchu w roku bieżącym 334 gorzelń z zacierem 597.768 wiader; w roku zaś przeszłym w tymże samym miesiącu 356 gorzelń z zacierem 759.362 wiader, w roku więc bieżącym ubyło 22 gorzelń a zacieru ubyło 161.594 wiader.

Browarów piwnych w miesiącu wrześniu bieżącego roku było w ruchu 172, które wyrobiły piwa 32.179 wiader; w tymże samym miesiącu przeszłego roku było w ruchu 154 browarów z wyrobem 24.526 wiader. Przybyło więc w tym roku 18 browarów z wyrobem 7653 wiader.

W miesiącu październiku było w ruchu w roku bieżącym 179 browarów z wyrobem 40.886 wiader piwa; w tym samym miesiącu roku przeszłego było w ruchu 174 browarów, z wyrobem 40.252 wiader, w roku więc bieżącym przybyło 5 browarów a wyrobem 634 wiader.

Cukrownia w Tłumaczu nie była wcale w ruchu w miesiącu wrześniu i październiku tak przeszłego jak i bieżącego roku.

W warzelniach soli w wschodniej Galicyi i na Bukowinie wyrobiono soli w miesiącu październiku bieżącego roku 66.396 cetnarów 66 ℔, w tymże samym miesiącu przeszłego roku 66.349 cetnarów 40 ℔. W roku więc bieżącym więcej o 47 cetn. 25 ℔.

Sprzedano zaś soli w miesiącu październiku bieżącego roku 68.682 cet. 40 ℔, w tymże zaś miesiącu w roku przeszłym 69.239 cetn. 60 ℔. W roku więc bieżącym mniej o 557 cetn. 20 ℔.

Ostatnie wiadomości.

Lwów, 11. grudnia. Już drugi dzień nieotrzymujemy w swoim czasie poczty wiedeńskiej, i wczorajszy pociąg nocny przywiózł nam dopiero te dzienniki, które powinny były nadejść pozawczoraj w nocy. Tego samego zawodu co do poczty wiedeńskiej doznał także Kraków, a z wczorajszego *Czasu* dowiadujemy się, że przyczyną tej zwłoki mają być wielkie zaspy śniegowe na kolei północnej Cesarza Ferdynanda. Ztąd też i ostatnie doniesienia nasze muszą się ograniczyć na kilku tylko telegramach, jakie przyniosły poranne dzienniki wiedeńskie z 9. b. m.

Przedwczoraj, jak już donosiliśmy, miały rozpocząć się w izbie panów obrady nad *ustawą bankową*, i rozpoczęły się też istotnie, gdyż *Czas* wczorajszy zawiera już depeszę telegraficzną z **Wiednia** z 9. b. m. z doniesieniem, że izba panów uchwaliła na posiedzeniu odbytem tego dnia *umowę państwa* z *bankiem* i pierwsze 13 paragrafów statutu bankowego podług wniosków komisyi. Zresztą nie znajdujemy w dziennikach nic ważniejszego ze spraw krajowych.

W gabinecie *pruskim* zaszły znowu zmiany osób, o których donosi *Staats-Anzeiger* z 9. b. m. Hr. Hemplitz, dotychczas minister rolnictwa, mianowany został ministrem handlu, a ministeryum rolnictwa objął po nim naczelny prezydent Selchow; minister spraw wewnętrznych Jagow uwolniony został od tych obowiązków i mianowany naczelnym prezydentem prowincyi brandenburskiej, a departament spraw wewnętrznych otrzymał hrabia Eulenburg, znany z podróży swojej do Chin i Japonii.

Wiadomości tak z **Królestwa Polskiego** jak i z **Rosyi** ograniczają się na samych tylko pogłoskach o zaburzeniach między włościanami i wojskiem, które jednakże nie stwierdzone żadnemi faktami, nie mogą dotąd wcale zasługiwać na wiarę. Cesarz rosyjski bawi ciągle jeszcze w Moskwie, dokąd odjechali już także prawie wszyscy ministrowie. Wspomnieć jeszcze wypada, że w niektórych guberniach wielko-rosyjskich, między innemi także w petersburskiej mają wkrótce nastąpić zgromadzenia szlacheckie, i mniemają powszechnie, że szlachta podobnie jak w zeszłym roku wystąpi znowu z adresami względem zmiany systemu rządowego i zwołania Dumy ziemskiej czyli sejmu.

O ostatecznem utworzeniu i ukonstytuowaniu się nowego gabinetu *piemonckiego* podają najnowsze telegramy turyńskie z 7go i 8go b. m. następujące szczegóły: Dnia 7go o godzinie 8. poruczył Król złożenie nowego ministeryum *Fariniemu*, który też jeszcze tego samego dnia wieczorem ułożył całą listę. Sam Farini obejmuje prezydenturę gabinetu, Pasolini sprawy zewnętrzne, Peruzzi sprawy wewnętrzne, Minghetti finanse, Menabrea roboty publiczne, Rovere departament wojny, Pisaneli sprawiedliwości, Amari wyznań a Ricci marynarki. Manna nie przyjął jeszcze departamentu rolnictwa, a Spavento objął posadę sekretarza w ministeryum spraw wewnętrznych. Dalsze jednak doniesienia telegraficzne z 8go b. m. po południu nie zupełnie jeszcze potwierdzają tę listę. Podług *Italii* ma objąć ministerstwo sprawiedliwości Cassinis, a handlu Audinot; Pasolini waha się przyjąć tekę spraw zagranicznych, a Amari i Manna nie przybyli jeszcze do Turynu; tylko Rovere przyjął już ministeryum wojny, a Ricci marynarki. Spodziewano się tedy, że

dopiero nazajutrz ogłosi rząd stanowczą listę, i że we środę zwołane będą obie izby dla oznajmienia im nowego składu gabinetu.

Francuski dziennik *Opinione national* otrzymał drugie ostrzeżenie za artykuł, który pomimo półurzędowego upomnienia przypisuje fałszywie wszystkie akta rządowe wpływom partyi klerykalnej i ponieważ ten dziennik nieprzestaje przedstawiać w złem świetle liberalnych zamiarów rządu. Wiadomość tę podaje telegram z **Paryża** z 8. b. m., który zresztą nieprzynosi żadnych bliższych szczegółów o uroczystości otwarcia bulwaru księcia Eugeniusza. Tyle tylko wiadomo, że uroczystość ta miała być bardzo świetna, ale ze nieodbyła się bez widocznej obawy, gdyż dla bezpieczeństwa wystąpiła przytem prawie cała siła zbrojna Paryża.

Wlokący sie od kilku lat spór graniczny między Francyą i Szwajcaryą o dolinę Dappes został wreszcie załatwiony. Podług telegramu z **Berny** z 8. b. m. podpisali dnia tego prezydent federacyi szwajcarskiej i poseł francuski traktat względem uregulowania tej granicy na podstawie wzajemnego odstąpienia terytoryów i zobowiązania, że żadna strona niebędzie wznosić na odstąpionem terytorym żadnych fortyfikacyi wojskowych. Szwajcarya zastrzegła sobie, zawiadomić o tem mocarstwa, które miały udział w traktacie wiedeńskim. Prócz tego mamy jeszcze telegram z **Genewy** z 8. b. m., który donosi, że ludność tamtejsza odrzuciła nową ustawę konstytucyjną większością 500 głosów.

Pokazało się teraz, że broń przytrzymana na Wołoszczyźnie, jest własnością księcia Serbskiego, i z tego też powodu, jak donosi telegram z **Bukaresztu** z 7. b. m. odmówił książę Kuza jej konfiskaty i dozwolił na wolny jej przewóz. Słychać jednak, że Porta zamierza zanieść protest do głównych mocarstw europejskich przeciw nadzwyczajnym składom broni w rozmaitych miejscach Księstw Naddunajskich.

Najświeższa poczta.

Berlin, 9. grudnia. Dzisiejsza *Stern-Ztg.* podaje następujące królewskie pismo odręczne: Zbliża się w marcu pięćdziesięcioletnia rocznica, jak lud pruski na wezwanie mojego ojca stanął pod bronią do walki w wojnie o niepodległość. Uważam za stosowne, aby pamiątka początku wielkich dzieł armii, która te czasy uczyniła najświetniejszemi w historyi pruskiej, obchodzona była w rocznicę urządzenia pospolitego ruszenia.

W lutym zaś będzie stuletnia rocznica ukończenia wojny siedmioletniej wiekopomnym pokojem Hubertsburskim, wydarzenie, które w owych czasach ustaliło potęgę Prus, i za które podobnież dziś jeszcze obowiązani jesteśmy składać Boskiej Opatazności publiczne dzięki. Wzywam ministeryum stanu przedłożyć mi propozycye względem mających urządzić się uroczystości.

(Podpisano: Wilhelm.)

Londyn. 7. grudnia. „Colombo" z częścia poczty chińskiej, indyjskiej i austryackiej, rozbił się przy wyspie Maniboc. Podróżni i załoga zostali uratowani.

Turyn, 9. grudnia. Gazeta urzędowa nie donosi jeszcze o utworzeniu nowego gabinetu. Farini, Peruzzi, Menabrea i Minghetti wykonali przysięgę. Zapowiadają przybycie della Rovery, Manna, Amarego i Ricciego do Turynu. Pasolini i Cassinis nie przyjęli. Farini obejmie ministeryum spraw zagranicznych, Neapolitańczyk Pisanelli ministeryum sprawiedliwości. Izby zwołano na środę.

Bruxela, 8. grudnia. Po południu. Znakomitość polityczna, były prezydent izby deputowanych Verhaegen, umarł na zapalenie gardła. Miasto jest pogrążone w smutku.

Nowy Jork, 27. listopada. Expedycya związkowa celem otwarcia Mississippi, składa się z 40.000 ludzi i 40 łodzi kanonierskich. Separatyści wzmocnili port Hudson. Dla Mississippi zarządził Lincoln wykonanie ustawy o konfiskacie. Francuzi z początkiem grudnia posuną się ku Orizabie. Pomimo przedstawień ciała dyplomatycznego, Juarez potwierdził wygnanie cudzoziemców. Dzienniki Nowojorskie żądają, aby prezydent Linkoln ofiarował się pośredniczyć między Francyą a Meksykiem. Dzienniki nieprzyjazne rozbierają korespondencyę o pośrednictwie między północą a południem; Francya i Anglia mają powody egoistyczne. Polityka Rosyi jest dobrze widziana.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 10. grudnia.

Hotel George: PP. Hr. Gołuchowski Stan., z Sinkowa. — Wiśniewski Hen., z Dobrzan. — Jędrzejewicz Stan., z Felsztyna.

Hotel europejski: Wysocki Flor., z Hrehorowa. — Drohojewski Wład., z Namroza.

Pod Tygrysa: Krasucki Alex., z Wicyna.

Zajazd Leszczyńskiego: Zawadzki Jan, z Firlejówki. — Duczyński Jul., z Żukowa.

Pod koleją żelazną: Thullie Stan., z Skomoroch.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 10. grudnia.

PP. Roth Jędrzej, do Malinówki. — Hr. Komorowski Wład., do Bilinki. — Doniłache Michał, do Mołdawy. Hr. Ożarowski Konst., do Lackiego. — Morawski Konst., do Pohorzec. — Zagórski Miecz., do Podbuża. — Pawlikowski Miecz., do Medyki. — Trzciński Okt., do Żyrawy.

TEATR.

Dziś na scenie niemieckiej: **„Die Nürnberger Puppe"**, opera komiczna w 1 akcie; poprzedzi: **„Der Pariser Taugenichts"**, komedya w 4 aktach z francuskiego.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 8. i 9. grudnia 1862.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0 Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan po wietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	329.17	— 9.8	85.9	południowy	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	328.54	— 7.9	81.8	"	"	"
10. god. wiecz.	327.34	— 8.5	79.9	połud.-wsch.	"	pogoda
7. god. zrana	326.28	— 11.2	88.2	połud.-wsch.	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	326.47	— 9.6	87.4	"	"	"
10. god. wiecz.	326.82	— 12.6	67.8	"	"	"

Przegląd

spostrzeżeń meteorologicznych we Lwowie w miesiącu październiku 1862.

Średni stan barometru był 328'''374 miary paryskiej przy temperaturze 0.

Najwyższy 331'''88 dnia 30. wieczorem.

Najniższy 324'''95 dnia 22. wieczorem.

Średnia temperatura była + 0.°49 R., o 0.°79 niższa niż 34-letnie przecięcie.

Najwyższa + 6°.2 dnia 4. w południe.

Najniższa — 6°.5 dnia 19. zrana.

Średnia wilgoć powietrza wynosiła 81.08 pr. C.

Największa 95.1 dnia 24go wieczorem.

Najmniejsza 48.1 dnia 3. w południe.

Całkiem pogodny był tylko 1 dzień, mało pochmurnych było 2, bardzo pochmurnych 12, całkiem posępnych 15. Mgły nie było wcale.

Śnieg i desz padał w 7 dniach, a sam deszcz tylko 1 dnia; wysokość śniegu wynosiła 36''', a całego atmosferycznego osadu, zamienionego w wodę 3.'''44, mniejsza o 15.'''46 niż 34-letnie przecięcie, a warstwa śniegu znikła prawie całkiem do końca miesiąca.

Wiatr dzielił się następnie: Pn. 1; Pn.-Z. 1; Z. 1; Pd.-Z. 1; Pd. 22; Pd.-W. 54; W. 9; Pn.-W. 1; siła jego była w ogóle mierna.

Z codziennych spostrzeżeń przeciętnych na rozmaitych instrumentach astronomicznych przedstawia się następujący przegląd: Codzienny średni stan barometru spadł z 330.'''590 dnia 3go na 326.'''613 dnia 11go; podniósł się na 329.'''509 dnia 17go; spadł na 325.'''250 dnia 22go; a do 31go wzniósł się na 331.'''653. Codzienna średnia temperatura spadła zmianami z + 5.°00 dnia 1go aż do dnia 14go niżej 0°, doszła do — 4.°10 dnia 16go; podniosła się tylko od 24go do 28 nad 0°, a mianowicie dnia 26go na + 1.°27, a do 30go spadła na — 3.°27. Średni nacisk pary chwiał się między 2.'''62 dnia 12go i 1.'''18 dnia 19go; gdy tymczasem średnia wilgoć powietrza zmniejszyła się z 76.27 pr. C. dnia 1go, na 58.17 dnia 4go; osiągła do 24go 91.33, a do 29go spadła na 83.67. Wiatr był prawie stale Pd.W. Największa wysokość śniegu w przeciągu 24 godzin była 20''' dnia 19go, a największa ilość atmosferycznego osadu, a mianowicie stopionego śniegu i wody w 24 godzinach 2.'''08 dnia 24. Średni stan Ozonometru chwiał się między 6.17 dnia 18go i 9.83 dnia 29go. Średnia elektryczność powietrza była przez cały miesiąc słaba i mało co się zmieniła, i ten sam stosunek zachodził także co do elektryczności ziemi.

D. R.

Kurs lwowski.

Dnia 10 grudnia.		gotówka zł.	gotówka c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	62	5	69
Dukat cesarski	" "	5	65	5	71
Półimperyał zł. rosyjski	" "	9	65	9	80
Rubel srebrny rosyjski	" "	1	87	1	89
Talar pruski	" "	1	77	1	79
Polski kurant i pięciozłotówka	" "	—	—		—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	78	50	79	20
" " m. k. za 100 zł.	bez kuponów	82	50	83	35
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	70	75	71	38
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	81	60	82	35
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	222	—	223	—

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli

Dnia 10 grudnia.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 złr. 82.20. Metaliki po 5% za 100 zł. 71.90. po 4½% za 100 zł —.—; po 4% za 100 zł. —.—. Obligacye indemnizacyjne Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—. Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye Banku narodowego sztuka 805. ; Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 221.60; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

Wexlowy. Za 100 zł. południowo niemieckiej waluty —.—. — Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 119 —. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 5.70, dukaty ces. pełnej wagi —.—. korony —.—, półkorony —.—. Srebro 118.—.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.